Nro 298
D. 6. Listopada.
WTOREK.
ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Opuszczenie okolic Kalisza przez Szwedów 1706.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Liczni przyiaciele, oddaiąc ostatnią Chrześciańską usługę, znajdowali się wczoraj na żałobnym obrzędzie pochowania zwłok ś. p. JPani z *Lentskich Jaworskiej* tutejszej Obywatelki, w kwiecie młodości zeszłej z tego świata.

Za 100 zło: w List: Zastaw: bez 2ch kuponów, białych. Przedaiący żądaią zł: 85 gr: 7 i pół. Kupuiący ofiaruią zł: 84 gr: 22 i pół. Istotnie przedano od zł: 84 gr: 22 i pół do zł: 85.

Nowo przetłumaczony romans, pod tytułem: *Amelja Mansfild* z dzieł Pani *Kottin*, przez *Wandę Malecką*, w 4 tomach, na dobrym papierze, znajduie się w Księgarni *A. Brzeziny*.

Z Tarnogroda. — Wyczytawszy z przyiemnością w Numerze 248 Kurjera Warsza: artykuł nadesłany o słudze zostaiącej w służbie na iednem miejscu ciągle przez lat 37; spowodowany iestem oświadczyć, iż w mieście *Szczebrzeszynie* Ob: Zam: Woi: Lub: znajduie się sługa *Agata Strączyńska* rodem z *Jordanowa* Cyrkułu *Myślenickiego*, maiąca lat 60, która *czterdziesty pierwszy* rok już ciągle u pewnego zacnego lecz różnemi nieszczęściami zgękanego Państwa, nie tylko w szczęściu, z przywiązaniem, wiernie i pracowicie służyła, ale nadto w żadnej kolei szczęścia nieopuszczaiąc ich, w słabości własnemi pieniędzmi na lekarstwa i na potrzeby do życia zasilała, a kiedy iej Państwo podupadli; bezpłatnie u nich służyła, i do tej chwili na miejscu służy, szanuiąc swą owdowiałą Panię, tak iak dziecię najprzywiązańsze swą matkę. Ta dobra i godna wszelkiej zalety sługa, między innemi za wzorową uważaną byćby powinna, i gdyby chwalebne przedsięwzięcie utworzenia Towarzystwa nagradzaiącego starych i wiernych służących do skutku doszło; pewnieby ią sprawiedliwie zasłużona nagroda ominąć niemogła. — J. Z.

Towarzystwo Dramatyczne pod dyrekcją JP. *Skibińskiego* przybyłe z Królestwa *Polskiego* do *Wilna*, miało dać kilkanaście widowisk i wrócić na zimę do *Siedlec* i *Lublina*, lecz postanowiło bawić Publiczność *Wileńską* aż do następnego Maia; proponuiąc abonament na 9 widowisk w każdym miesiącu.

Z Petersburga d. 8 Paźdz: v. s. (Z. K. L.)

Gubernator Cywilny Sanktpetersburski, Radca tajny, *Bezobrazow*, otrzymał rozkaz zasiadania w Rządzącym Senacie, nieopuszczaiąc i teraźnieiszych obowiązków. — Znajduiący się przy dworze J. C. M. w obowiązku Łowczego, 5tej klassy, Michał Hrabia *Wielhorski*, mianowany rzeczywistym Radcą stanu.

Raport Jenerał-Adjutanta *Paskiewicza*, głównodowodzącego korpusem oddzielnym Kaukazkim, donosi o zdobyciu przez nasze wojska, twierdzy Sardar-Abad. Oblężenie iej rozpoczęte zostało w nocy z d. 14 na 15 Września. Hassan-Chan, upatrzywszy zręczność wejścia do niej w pośród nocy, objął dowództwo nad garnizonem, ożywionym iego obecnością. Ukończono przykopy w nocy z d. 16 na 17, i tejże nocy wystawiono mocną baterję, która

została odsłonioną nazaiutrz d. 18, a której ogień tak był skuteczny, że wkrótce wielką basztę kwadratową ze szczętem zrujnowano. W nocy z dnia 18 na 19 otworzono półparalellę i wzniesiono baterją nową o 100 sążni od okopów twierdzy. Ciągły i dobrze utrzymywany ogień, przez cały dzień 19, skierowany był do wyłomu, który wieczorem formował otwór, do 10 sążni szerokości maiący. W tymże czasie, 4 moździerze wiele szkody zrządziły w mieście, i taką nabawiły trwogą, że nad wieczór Sardar Hassan-Chan wysłał parlamentarza z prośbą o trzydniowy rozejm, czego mu odmówiono, i podwoiono ogień z baterji. Odebrawszy tę odpowiedź Hassan-Chan, korzystał z ciemności nocy i szukał ocalenia w ucieczce. Cały garnizon, złożony ze dwóch bataljonów Sarbazów i iazdy, wynoszących w ogóle do 1,500 ludzi, umknął także z twierdzy stroną północną. Sarbazowie rozproszyli się po stepie, lecz nasza piechota zaskoczyła ich część przy bramie do twierdzy, dokąd i reszta wojsk naszych weszła przez wyłom bez przeszkody. Jazda nasza iuż wysłana była na główniejsze drogi, dla przecięcia wszelkich komunikacji. Pułki: Kozaków, Czuguiewski Ułanów i Nizny-Nowgorodzki Dragonów, pod dowództwem Jenerałów: *Bekendorfa*, Barona *Rosena* i *Szabelskiego*, ścigały pierzchaiących, z których 500 pozostało na placu, a 200 dostało się w niewolę. Liczba ieńców co chwila się powiększa. Przez zdobycie tej twierdzy dostało się zwycięzkim naszym wojskom, 13 armat śpiżowych, 14,000 czetwierti pszenicy, znaczna ilość prochu, równie iak innych zapasów woiennych i żywności.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Owdowiała Królowa Wirtemberska siostra Króla Angielskiego opuściwszy Anglją na okręcie Królewskim, d. 9 z. m. przetrwała na morzu największe niebezpieczeństwo w czasie nadzwyczajnej ulewy, grzmotów i burzy, nakoniec d. 14 z. m. przybyła do portu *Helweluis*, zkąd udała się do *Wilhemsztadu*, gdzie wśiadłszy na oczekuiący ią okręt parowy, przybyła w pożądanem zdrowiu do *Frankfortu*, a ztamtąd do zamku swego *Monrepo*. — D. 20 z. m. przybył Wielki Xiąże Badeński do *Frejburga*, gdzie nazaiutrz odbyła się z największą uroczystością Justalacja nowego Biskupa *Frejburskiego*, w obecności Wielkiego Xcia, tudzież Arcy-Biskupa *Kolońskiego* i licznie zebranego Duchowieństwa. W czasie gdy cały orszak udał się do domu tamecznego uniwersytetu, a ztamtąd do Kościoła Metropolitalnego był także natłok ludu iakiego mieszkańcy *Frejburga* nie pamiętaią. Po skończonym obrzędzie Kościelnym, udzielił W. Xże Badeński posłuchanie nowemu Biskupowi i tamecznej Kapitule, a wieczorem odwiedził Teatr, gdzie dano operę *Tankret*. D. 23 z. m. znajdował się W. Xże na mustrze pułku 4go piechoty linjo: po której wrócił do *Karlsrue*. — Donoszą z *Paryża*, że w czasie okropnej powodzi iaka była niedawno w Francji połud:, okazał się iako prawdziwy przyiaciel cierpiącej ludzkości Proboszcz *Dorzat*. Ten szanowny Pasterz nie tylko napomnieniem ojcowskiem nakłonił swoich Parafjan do spiesznego ratunku cierpiących współbraci, ale nadto nieuważaiąc na niebezpieczeństwo własnego życia, uratował wielu ludzi, puściwszy się małą łodzią na rozhukany strumień a potem ciągle czynny, wsiadł na konia i puścił się wpław dla ocalenia życia, wołaiących o pomoc!—Donoszą z *Barcelony*, że Król Hiszpań: iest bardzo zadowolniony z powodu dokładnego śledztwa Pana *Hesa* w interessach *Katalońskich*. Buntownicy rozstrzelali niedawno Burmistrza, Podpułkowni-

nie puszcza się

ka i 12 Officerów z wojska Królewskiego, których wzieli w niewolą w mieście *Busa*. Dywizja Jenerała *Moneta* wkroczyła do *Wich* i do *Berga*. Jak utrzymuią, miał przyiąć Król poddanie się znanego dowódcy buntowników *Jep del Setanys*. — W Państwie Ojca S. panowały w pierwszych dniach z. m. nadzwyczajne ulewy, które znaczne zrządziły szkody. — Donoszą z *Stambułu*, iż posłano rozkaz Porty do Hospodarów Xięztw *Mołdawji* i *Wołoszczyzny*, ażeby iak najspieszniej dostawili (iako podatek nadzwyczajny) znaczną summę pieniędzy, zboża, koni, skór i t. d. Żądania Porty są tak uciążliwe, że przy najlepszej chęci nie mogą być żadną miarą zaspokoione. Każde z tych Xięztw ma dostawić 20,000 łasztów zboża, 1,000,000 piastrów w gotowiźnie, 10,000 sztuk bydła rogatego, 30,000 sztuk baranów, 6000 koni i kilkanaście cetnarów skór, a to wszystko w ciągu 5 tygodni. — Według odebranej wiadomości z *Zante* przypłynęła flotta Turecka, składaiąca się z 120 żagli, na której czele znajdował się *Ibrahim*, wraz z wojskiem lądowem, do *Golfu Patras*, która, iak utrzymuią, ma uderzyć na *Korynt*. — D. 17 z. m. w *Londynie* Dyrektorowie kompanji wschodnio-indyjskiej dali bardzo wspaniałą ucztę dla Lorda *Bentik* nowego wielkorządcy *Indji*; od osoby obecnej na tej uczcie płacono po 24 dukaty. Jeden z złotników wziął 16,000 złp: za pożyczenie złotych i srebrnych naczyń do bankietu. Przy spełnieniu kielicha za zdrowie *Lorda*, powiedziano »Niech żyie ten, który podjął się kierować interesami 100 miljonów ludzi» — W *Dortford* wyleciał w powietrze młyn prochowy! niemożna wyśledzić przyczyny tego nieszczęścia, bo ani ieden człowiek będący w bliskości niezostał przy życiu! — Hr: *Kapo d'Istrja* iuż wyiechał z *Paryża* do *Marsylji*. — W krótce *Paryż* będzie miał osobliwsze widowisko, gdyż *Osagowie Indjanie* maią puścić się balonem. — Na *Wołoszczyznie* w środku z. m. upały dochodziły do do 24 stopni, a d. 14, dało się uczuć trzęsienie ziemi.

Dnia 15 Wrze: w *Rzymie* w Kościele N. P. Marji *di Monte*, Wikarjusz Ojca S. Kardynał *Zurla* dawał chrzest i bierzmowanie 4rem cudzoziemcom. 2aj byli Maurowie z Tunis, Ali-Sasziab, 40stoletni i Ali-Salem, 45cioletni; 3ci żyd Marien Benisen z Algieru, maiący lat 24; nakoniec młoda Maurytanka z Babilonu, dziewczyna w 18leciech. Kardynał przemówił do nowo-chrzczeńców zachęcaiąc ich do wytrwałości w rozpoczętym zawodzie, a *Te Deum* i błogosławieństwo zakończyły ten święty obrzęd. W kilka dni potem, oba Maurowie mieli zaszczyt być przedstawionymi Ojcu S. przez swoich ojców chrzesnych i przez swego nauczyciela w wierze, *Grzegorza Gallabbada*. — List pisany w *Rzymie* donosi, że na mocy traktatu zawartego między Stolicą Apostolską i Stanami Zjednoczonemi, okręty obu narodów w wzaiemnych portach używać będą praw właściwych marynarce kraiowej. — W *Berlinie* coraz bardziej podnosi się cena *zboża*; w końcu z. m. płacono złp. 24 za Pszenicy miarę wyrównywaiącą korcowi Warszaw:. W *Bremie* mało iest żyta. Również i w *Sztetynie* podniosła się cena zboża. — Ostatni Jarmark *Wrocławski* na *Wełnę* był dla przedaiących korzystniejszy niż przeszły; także i w *Królewcu* teraz płacono drożej Wełnę niż w roku zeszłym.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Kobylański Karól Obv: z Przedziałki. — Jabłonowska Teressa Xżna z Czarnego lasu. — Zbliszewski Tadeusz Oby: z Dubińska. — Leszczewski Antoni Ob: z Machnic. — Nowakowski Jan Obywa: z Bezwali. — Łęczyński Adolf Oby; z Glinianki. — Rostworowski Jan Obyw: z Lesnowoli. — Dobrowolski Kommissarz z Wiązowny. — Kożuchowski Józef Oby: z Łęczycy.

—Pintowski Cypr: Obywa: z Łęczycy. — Podoski Onufry Hra: z Bilnego.

DONIESIENIA.

W dniu 31 z. m. Człowiek iadący z Gruszczyna do Warszawy Bryczką, na tejże miał Pudło z Futrami, należącemi do JW. z Xiążąt Sapiehów, Konstantowy Zamojskiej, to iest: Sob... i Króliki czarne, który podchmieliwszy sobie, takowe niewiadomo gdzie zgubił. Uprasza się zatem ktokolwiekby powziął iaką wiadomość o tychże, raczy dać znać do m... grabiego w Pałacu JW. Ord: Zamojskiego pod N 472 przy ulicy Senatorskiej, a odbierze przyzwoitą nagrodę. — *Dudziński.*

☞Pospieszamy donieść Szanownym Amatorom, nadszedł do Handlu Korz: i Win pod Nr 4.. na przeciw Sgo Krzyża Transport prawdziwych Harlemskich Cebul Kwiatowych iako to; Hyacyntów, Tulipanów, Tacettów, Crocussów, Anemonów, Rannunkulów, Jris, Narcyzów, Jangu...ów, Lilliiów, Tuberozów, i t. p. w rożnych gatunkach za pomierną cenę. Oddzielnego spisu takowych bezpłatnie tamże dostać można.

Losy ćwierciowe do 4tej Klassy 3.. Loterji Klas Nr 5969, 7052, 28,..4, 28,..0 i 2...99, zaginęły, wygrana iaka paść może, tylko prawemu właścicielowi wypłaconą zostanie.

Dobroczynność iest najwyższą cnotą prawdziwego Chrześcjanina, kto więc żyie dla bliźnich niechaj przybędzie otrzeć łzy rozpaczaiącemu Ojcu licznej Familji, który prawie stanął nad brzegiem przepaści; 600 złp. może go dzwignąć z toni. Dobroczyńca czuły któryby chciał pożyczyć powyższą kwotę na pewny fundusz, raczy zostawić swój adres w Drukarni Kurjera.

Uwiadomia się Szanowną publiczność, iż Nieruchomości pod Numerami 1027 i 1028, w mieście Stołecznem Warszawie przy ulicy Grzybowskiej w Cyrkule 5 położone, Sądownie zaięte składaiące się z 4ch Domów murowanych i 7miu Domów drewnianych różnej wielkości i Ogrodu, wypuszczone będą, przez publiczną licytacją w roczną Dzierżawę od Nowego roku 1828, zaczynaiącą się. Termin do odbycia tej licytacji wyznaczonym iest na dzień 29 Listopada r. b. o godzinie 10tej zrana na gruncie wyż rzeczonych Nieruchomości. Cena rocznej Dzierżawy Possesji Nr 1027 i 1028, z Ogrodem na złp. 2500 w kurancie srebrnym ustanowioną iest i od tej rozpocznie się licytacja. Warunki do licytacji, wyciąg Podatków i Protokuł zaięcia każdy z pretendentów licytacji u podpisanego Komornika Sądowego licytacją dyryguiącego w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 453, mieszkaiącego odczytać sobie może.— *Jan Redlich Komornik Sądowy.*

☞Potrzebnym iest na Wieś o kilka mil od Warszawy Strzelec dobrze obeznany z służbą pokoiową, umieiący pisać, czytać i zaopatrzony w świadectwa kilko letniej i nieskazitelnej konduity, a mianowicie wierności i trzeźwości.—Potrzebnym iest tamże leśny, zaopatrzony równie dobremi świadectwami, umieiący pisać i rachować, tak aby rachunki le... mógł utrzymać; ma być przytym dobrym Myśliwym. Dalsza wiadomość przy ulicy Bugaj Nr 2592 ..2im piętrze po prawej stronie.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż aukcja na effekta iako to: Komody, Krzesła, Zegary, Kanapy, Łóżka, Lustra, i t. p. tu w Warszawie w Rynku Starego Miasta w dniu 8em m. i r. b. o godzinie 9tej zrana za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się. — *Andrzej Trybuchowicz Komor: T. C. W. M.*

Zdolny doskonalić dzieci w naukach w Szkołach dawanych życzy sobie być umieszczony tu lub na Prowincji za Guwernera. Wiadomość o nim w Drukarni Kurjera.

W mieście *Pułtusku* w Woiew: Płockiem, osiadł Tkacz *Józef Scheling*, który posiadaiąc Warsztaty do bielizny stołowej, ręczników i cwelichów, przyjmuie obstalunki z dostarczonej mu przędzy i podług upodobanych wzorów w desenie kratkowe, iednakże atłasową robotą wcale gustownie wyrabiać będzie też tkanki.—Podobnież w mieście *Ostrołęce*, osiadło kilkunastu *Tkaczy*, którzy powyższego gatunku wyrobki, tudzież płótna i chustki w cienkim gatunku, z udzielonej przędzy dostarczać będą.

Warsztat Paryzki cały ze Stali, zupełnie nowy, niedawno z Paryża sprowadzony do robienia Pończoch, iest z wolnej ręki do sprzedania. Życzący sobie nabyć takowy z innemi do tegoż należącemi rekwizytami, raczy się udać na ulicę Pańską Nr 1211.

Potrzebną iest Panna obeznana dobrze z Krawieczyzną i haftowaniem, życząca objąć stosowne miejsce, raczy się zgłosić na drugie piętro pod Nr 736, przy ulicy Elektoralnej.

TEATR. Dziś Komedja *Szkoła obmowy.*